

Sygn. akt. I C 275/13

Dnia 3 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: sekretarz sądowy Patrycja Tokarek

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy

z powództwa M. K.

przeciwko (...) SA w S.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki M. K. kwotę 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki M. K. kwotę 854,80 (osiemset pięćdziesiąt cztery 80/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki M. K. kwotę 1 271,51 (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt jeden 51/100) złotych z tytułu odsetek ustawowych;
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki M. K. kwotę 5 712,57 (pięć tysięcy siedemset dwanaście 57/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
6. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu tytułem zwrotu wyłożonych tymczasowo wydatków: od powódki M. K. kwotę 595,66 (pięćset dziewięćdziesiąt pięć 66/100) złotych oraz od pozwanego (...) SA w S. kwotę 978,50 (dziewięćset siedemdziesiąt osiem 50/100) złotych.

Sygn. akt I C 275/13

UZASADNIENIE

Powódka M. K. w pozwie z dnia 29 listopada 2013 roku (data wpływu do Sądu) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. kwoty 130 000 zł tytułem dopłaty do dotychczas przyznanego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 854,80 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu oraz kwoty 1 271,51 zł tytułem odsetek ustawowych od przyznanej decyzją z dnia 27 czerwca 2013 roku kwoty zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł począwszy od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 27 czerwca 2013 roku z uwagi na bezpodstawną opieszałość pozwanego w wypłacie bezspornej kwoty zadośćuczynienia. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego

kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7 200 zł oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 stycznia 2014 roku (data wpływu) pozwany (...) SA z siedzibą w S. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu podał, że w prowadzonym postępowaniu likwidacyjnym w przedmiotowej sprawie została wypłacona powódce kwota 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwota 2 940 zł tytułem kosztów opieki osoby trzeciej oraz kwota 782,40 zł tytułem kosztów leków. Brak podstaw uzasadniających dalsze żądanie powódki.

Na rozprawie w dniu 25 lutego 2016 roku pełnomocnik pozwanej zajął stanowisko, że odsetki od ewentualnego dalszego zadośćuczynienia winny być należne od dnia wyroku, ponieważ ustalenie dalszego uszczerbku nastąpiło dopiero na etapie postępowania sądowego.

Na rozprawie w dniu 25 lutego 2016 roku pełnomocnik powódki złożył zestawienie kosztów na łączną kwotę 8 384,96 zł, w tym 7 200 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł z tytułu opłaty od pełnomocnictwa, 64,70 zł z tytułu kosztów korespondencji i 1 303,26 zł z tytułu kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawy.

Pełnomocnik pozwanego zaoponował uznaniu podwójnej stawki kosztów zastępstwa procesowego dla strony powodowej. W przypadku uwzględnienia takiego wniosku, wniósł o przyjęcie podwójnej stawki tych kosztów także po stronie pozwanego.

Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 21 grudnia 2012 roku w miejscowości D. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego kierujący samochodem osobowym marki V. (...) P. P., znajdując się w stanie nietrzeźwości, uderzył w idącą lewą krawężnią jezdni powódkę M. K..

(d. wyrok Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 18 kwietnia 2013 roku w sprawie II K 134/13 – k. 9).

W chwili zdarzenia pojazd w zakresie OC ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu w firmie pozwanego – polisa (...) (d. akta szkodowe – płyta – koperta – k. 242).

W dacie wypadku powódka M. K. miała 71 lat.

Z miejsca zdarzenia przewieziono powódkę do szpitala. Została przyjęta na Oddział Neurochirurgii Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S., gdzie przebywała do 8 stycznia 2013 roku. Rozpoznano u powódki **uraz wielonarządowy, złamanie kości czołowej i ciemieniowej lewej z wgłębieniem do jamy czaszki, krwiak nadtwardówkowy w miejscu złamania, ślepotę pourazową oka lewego, złamanie obu goleni, ranę tłuczoną okolicy łuku brwiowego lewego.**

Podczas tego pobytu doraźnie zaopatrzone ranę okolicy łuku brwiowego, obie kończyny dolne unieruchomiono w opatrunku gipsowym. W dniu 28 grudnia 2012 roku powódka była operowana – odgłobiono kości pokrywy czaszki i ewakuowano krwiak nadtwardówkowy. Powódka była również konsultowana przez okulistę z powodu nagłej ślepoty oka lewego.

(d. karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 20, historia choroby – k. 23-64, 104)

W okresie od 4 do 6 lutego 2013 roku powódka ponownie przebywała na leczeniu szpitalnym w Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej. Rozpoznano stan po złamaniu obu goleni i obrzęki kończyn dolnych.

(d. karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 22, 104).

W okresie od 4 do 26 kwietnia 2013 roku powódka przebywała na Oddziale Rehabilitacyjnym Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S.. Rozpoznano stan po złamaniu przynasad bliższych obu kości piszczelowych, stan po złamaniu kości czołowej i ciemieniowej lewej z krwiakiem nadtwardówkowym i ślepotę oka lewego.

Powódka podczas tego pobytu odbywała leczenie usprawniające. Wskazano, że przy przyjęciu chodzi o kulach, kolana pogrubiałe, zniekształcone i bolesne, zwłaszcza kolano prawe. W wyniku leczenia uzyskano zmniejszenie dolegliwości bólowych kolan, poprawę ruchomości stawów kończyn dolnych.

(d. karta informacyjna z leczenia szpitalnego – k. 21, 104).

W okresie od 15 stycznia do 5 lutego 2014 roku powódka przebywała ponownie na Oddziale (...) Szpitala Wojewódzkiego w S. z rozpoznaniem: stan po złamaniu przynasad bliższych obu kości piszczelowych, stan po złamaniu kości czołowej i ciemieniowej lewej z krwiakiem nadtwardówkowym, ślepotą pourazowa oka lewego. Wdrożono leczenie farmakologiczne i usprawniające.

(d. karta leczenia szpitalnego – 221, 104).

Także w okresie od 21 maja do 12 czerwca 2015 roku powódka była na leczeniu w Oddziale Rehabilitacyjnym Szpitala Wojewódzkiego w S., gdzie rozpoznano chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym. Dyskopatię L4-L5-S1, stan po złamaniu przynasad bliższych obu kości piszczelowych, stan po złamaniu kości czołowej i ciemieniowej lewej z krwiakiem nadtwardówkowym, ślepotą pourazowa oka lewego, nadciśnienie tętnicze. Wskazano, że chora została przyjęta w celu usprawniania z powodu zaostrzenia przewlekłych dolegliwości bólowych kręgosłupa lędźwiowego z promieniowaniem do obu bioder oraz stawów kolanowych na podłożu zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych oraz pourazowych.

(d. karta informacyjna z leczenia szpitalnego – k. 219).

W wyniku wypadku z dnia 21 grudnia 2012 roku w obrębie narządu wzroku powódka doznała pourazowego uszkodzenia nerwu wzrokowego lewego, skutkującego ślepotą oka lewego oraz rany tłuczonej łuku brwiowego lewego. Trwały uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 36%.

Utrata widzenia okiem lewym pozbawiła powódkę zdolności widzenia obuocznego i wymagała adaptacji do widzenia jednoocznego. W początkowym okresie była przyczyną utrudnień w życiu codziennym – ocena odległości. Później nastąpiła adaptacja do zmienionych warunków widzenia. W chwili obecnej u powódki występuje także zaćma obu oczu. Jest ona wynikiem starzenia się organizmu i nie ma związku z urazem z 21 grudnia 2012 roku.

(d. opinia biegłego okulisty – k. 140-142).

W wyniku wypadku z dnia 21 grudnia 2012 roku powódka doznała także urazu głowy ze złamaniem kości czołowej i ciemieniowej lewej z ich wgłobieniem do jamy czaszki, niewielkim krwiakiem nadtwardówkowym tej okolicy i ogniskami stłuczenia mózgu u podstawy lewego płata skroniowego. Z powodu zgłaszanych objawów powikłań po przebyłym urazie czaszkowo-mózgowym istnieją podstawy dla orzekania 8% uszczerbku na zdrowiu. Przebyte złamanie kości czaszki z ich wgłobieniem wymagającym leczenia operacyjnego powoduje 10% trwały uszczerbek na zdrowiu. Z punktu widzenia neurologa wpływ doznanych urazów na obecny stan zdrowia powódki jest umiarkowany.

(d. opinia biegłego neurologa – k. 154-155).

W wyniku wypadku z dnia 21 grudnia 2012 roku powódka doznała również złamań obu podudzi – nasad bliższych. Złamanie nasady bliższej kości piszczelowej prawej wygojone z ograniczeniem ruchu i niewielkim zniekształceniem powoduje 5% uszczerbek na zdrowiu. Tak samo złamanie nasady bliższej kości piszczelowej lewej wygojone z ograniczeniem ruchu i niewielkim zniekształceniem. Łącznie z punktu widzenia ortopedii i traumatologii uszczerbek na zdrowiu powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 21 grudnia 2012 roku wynosi 10%. Obejmuje wszelkie obrażenia

kończyn dolnych – także blizny. Blizny pourazowe kończyn dolnych nie powodują zwiększenia uszczerbku zdrowia – nie powodują dodatkowego upośledzenia funkcji. Doznane złamania w sposób wyraźny upośledzają sprawność ruchową powódki – chodzenie za pomocą kul. Powódka przez 6 tygodni była unieruchomiona w gipsach. Następnie była rehabilitowana w celu odzyskania sprawności ruchowej. W przyszłości można przewidzieć, że doznane urazy spowodują nasilenie zmian zwyrodnieniowych i dalsze ograniczenie sprawności ruchowej. W okresie leczenia zasadne było przyjmowanie leków przeciwbólowych, przeciwzakrzepowych i przeciwobrzękowych.

(d. opinia biegłego ortopedy-traumatologa – k. 177, 213).

W dniu 25 lutego 2013 roku zostało wydane orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności powódki, datującym się od dnia 21 grudnia 2012 roku. Orzeczenie zostało wydane do dnia 28 lutego 2015 roku.

(d. orzeczenie – k. 13).

Obecnie powódka ma 75 lat. Jest emerytką. Ma świadczenie w wysokości 1 400 zł miesięcznie. Wcześniej pracowała jako szwaczka. Przed wypadkiem powódka była całkowicie samodzielna, sama radziła sobie z obowiązkami dnia codziennego a w wolnym czasie jeździła na rowerze, chodziła na działkę uprawiać niewielki ogródek.

Powódka mieszka z córką i pełnoletnim wnuczkami, którzy muszą jej pomagać w codziennym funkcjonowaniu. M. K. potrzebuje pomocy osób trzecich m. in. przy wchodzeniu po schodach albo przy wsiadaniu do samochodu. Każdorazowo na wizytę lekarską z powódką udaje się jej córka.

Aktualnie powódka odczuwa różne dolegliwości – nieraz klucie w lewym oku, często boli ją głowa i ma zawroty, czuje lęk przed samochodami.

(d. zeznania powódki – nagranie rozprawy z dnia 29 grudnia 2015 roku – 00:02:17-00:19:08, protokół skrócony – k. 239-239 odwr ., nagranie rozprawy z dnia 13 lutego 2014 roku – 00:16:12-00:40:59, protokół skrócony – k. 97 odwr.-98).

Podczas zdarzenia uszkodzeniu uległa proteza górnych zębów powódki – pękła na pół. Zaszła konieczność wykonania nowej. Koszt wyniósł 500 zł. Powódka tę kwotę zapłaciła.

(d. zeznania powódki – nagranie z rozprawy z dnia 29 grudnia 2015 roku 00:02:17-00:19:08, protokół skrócony – k. 239-239 odwr ., rachunek – k. 66).

W dniu 11 maja 2013 roku powódka poniosła koszt zakupu oprawy okularowej ze szklami korekcyjnymi na sumę 230 zł.

(d. faktura – k. 65).

W dniu 23 maja 2013 roku powódka poniosła koszt zakupu leków przeciwbólowych, przeciwzakrzepowych i przeciwobrzękowych – kwocie 124,80 zł.

(d. faktura – k. 67).

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu pismem z dnia 29 stycznia 2013 roku. Żądanie zadośćuczynienia określiła na kwotę 200 000 zł. Wskazała, że wypłaty bezspornej części świadczenia w wysokości 80 000 zł oczekuje w terminie 30 dni od daty zgłoszenia, tj. do dnia 1 marca 2013 roku (pismo z dowodem nadania – k. 10-12).

Pismem z dnia 3 kwietnia 2013 roku pozwany poinformował pełnomocnika powódki o przyznaniu bezspornej części odszkodowania w kwocie 40 000 zł (d. pismo – k. 14).

Pismem z dnia 17 maja 2013 roku pełnomocnik powódki wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty m. in. kwoty 160 000 zł tytułem dopłaty do dotychczasowo przyznanej bezspornej części zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 roku do dnia zapłaty (d. wezwanie do zapłaty z dowodem nadania – k. 15-16).

Pismem z dnia 27 czerwca 2013 roku pozwany poinformował pełnomocnika powódki o przyznaniu tytułem zadośćuczynienia kwoty 70 000 zł. Wskazał, że ponieważ dotychczas została wypłacona kwota 40 000 zł do dopłaty pozostaje kwota 30 000 zł (d. pismo – k. 17).

Pismem z dnia 10 lipca 2013 roku pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty m.in. tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty 130 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 roku (d. pismo z dowodem nadania – k. 18-19).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów: z dokumentów, dokumentacji lekarskiej, opinii biegłych oraz zeznań powódki. Dowody zostały uznane jako wiarygodne, spójne i wzajemnie się uzupełniające. Proces leczenia powódki został w sprawie udokumentowany. Opinie biegłych jednoznacznie określają charakter doznanych przez powódkę obrażeń.

Sąd Okręgowy zważył:

W dniu 21 grudnia 2012 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był kierowca samochodu ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była w niniejszej sprawie kwestionowana, wyrazem czego było m.in. dokonanie wypłat świadczeń w postępowaniu likwidacyjnym – zadośćuczynienia w łącznej wysokości 70 000 zł oraz odszkodowania w łącznej kwocie 3 722,40 zł.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi przepis art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Samoistny posiadacz samochodu V. (...) posiadał ważną umowę odpowiedzialności cywilnej.

Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z przepisem art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Powołane wyżej przepisy jednoznacznie wskazują, że zgłoszone przez powódkę roszczenie zadośćuczynienia ma swoją podstawę w przepisie art. 445 § 1 k.c., a żądanie odszkodowania należy rozważać w świetle przepisu art. 444 § 1 k.c.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę stanowi świadczenie, które ma na celu złagodzenie skutków doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie powinno być odpowiednie do rozmiaru krzywdy. Krzywdy takiej nie da się w pełni przeliczyć tak, jak szkody majątkowej. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia – te już doznane i te mogące powstać w przyszłości. Powinno ono być zatem przyznana jednorazowo rekompensatą za całą krzywdę. Nie ma ono żadnego wzorca, nie podlega żadnej standaryzacji i każdorazowo jest oceniane w okolicznościach konkretnego przypadku. Ustalenie sumy zadośćuczynienia na poziomie odpowiednim uwzględnić winno wszystkie istotne okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny. Jego wysokość musi uwzględniać rodzaj naruszonego dobra, charakter, rozmiar naruszenia, natężenie odczuwanych skutków, ich długotrwałość.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada miarkowania wyrażająca się w nakazie uwzględnienia wszystkich okoliczności i skutków doznanych krzywd z odniesieniem do warunków określających poziom życia ludzi w pełni sprawnych i aktywnych, panujących w środowisku w jakim żyje poszkodowany (wyroku SN z 4 lipca 2000 roku, I CKN 837/00, LEX nr 56891).

Określenie sumy odpowiedniej zadośćuczynienia musi uwzględniać wszelkie okoliczności, być odniesione do okoliczności konkretnej sprawy: rodzaju i rozmiaru doznanego obrażenia, czasokresu, nasilenia dolegliwości bólowych, wieku poszkodowanego, konieczności korzystania z opieki, pomocy innych osób, trwałych następstw obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej i ograniczeń jakie wywołują one w dotychczasowym życiu, zmiany trybu życia, przyzwyczajenia i sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia musi być odczuwalna dla poszkodowanego, musi mieć dla niego realną wartość. Z drugiej strony zadośćuczynienie nie może być nadmierne, musi być utrzymane w rozsądnych granicach, proporcjonalnych do przeciętnej stopy życiowej.

Choć przepis art. 445 § 1 k.c. nie precyzuje zasad ustalania wysokości sumy zadośćuczynienia, to znaczenie ma w pierwszym rzędzie rozmiar doznanego krzywdy – skutki zdarzenia, rozmiar cierpienia fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku dla poszkodowanego.

W niniejszej sprawie powódka w wyniku wypadku doznała bardzo poważnych następstw. Przede wszystkim skutkiem zdarzenia jest utrata widzenia lewym okiem. Na skutek wypadku M. K. stała się osobą jednooczną. Ponadto powódka doznała złamania kości piszczelowych obu kończyn dolnych, które w sposób wyraźny upośledzają jej sprawność ruchową. Doznała również urazu czaszkowo-mózgowego, który wymagał leczenia operacyjnego i pozostawił określone powikłania – bóle i zawroty głowy. Zdarzenie miało więc dla powódki poważne następstwa. M. K. doznała wielorakich dolegliwości zdrowotnych, powodujących dla niej znaczące perturbacje w codziennym funkcjonowaniu. Konsekwencją obrażeń była konieczność kilkukrotnej hospitalizacji powódki i długotrwałego leczenia, a całe zdarzenie było dla niej dużym negatywnym przeżyciem. Powódka przez okres 6 tygodni miała założony gips. Nadal przemieszcza się za pomocą kul. To wszystko upoważnia do stwierdzenia, że cierpienia powódki były znaczne, wywołujące istotny wpływ na jej życie, utrudniając normalne samodzielne funkcjonowanie. Powódka bowiem po wyjściu ze szpitala wymagała pomocy osób trzecich. Odczuwała i nadal odczuwa ból oczu, głowy. Wypadek wywołał także niekorzystne zmiany w stanie psychicznym M. K., które przejawiają się lękiem przed wyjściem na ulicę i nadjeżdżającym samochodem.

Negatywne przeżycia dla powódki wiązały się i nadal wiążą przede wszystkim ze skutkami wypadku w zakresie utraty widzenia w lewym oku. W tym zakresie skutki wypadku są nieodwracalne.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności powyżej – doznane obrażenia, uszczerbek na zdrowiu, trwałość i nieodwracalność skutków wypadku w postaci utraty widzenia w jednym oku – w ocenie Sądu okręgowego odpowiednią sumą zadośćuczynienia jest kwota 150 000 zł. Musi zostać zrekompensowana duża krzywda, która będzie utrzymywać się również w przyszłości. Uwzględniając wypłaconą już w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 70 000 zł, należało zatem zasądzić na rzecz powódki w niniejszym postępowaniu dodatkowo kwotę 80 000 zł. Zadośćuczynienie w takiej sumie – łącznie 150 000 zł – spełnia funkcję kompensacyjną – stanowi odpowiedni ekwiwalent szkody niemajątkowej, z jednoczesnym uwzględnieniem aktualnego poziomu życia. Zadośćuczynienie w zasądzonej kwocie utrzymane jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Kompensuje doznaną przez powódkę krzywdę, przedstawia dla niej ekonomicznie odczuwalną wartość, nie jest również rażąco wygórowane, uwzględnia przesłankę przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa w konkretnych uwarunkowaniach, które dotyczą powódki.

W pozostałej części, tj. ponad zasądzoną kwotę 80 000 zł, która łącznie z wypłaconą powódce wcześniej kwotą 70 000 zł określa zadośćuczynienie na wartość 150 000 zł, powództwo nie jest uzasadnione. Byłoby wygórowane i nie znajdowało podstaw w zasadach jego ustalania, jak również odstawałoby od wysokości sum zasądzanych w podobnych przypadkach. Łączna kwota przyznanego zadośćuczynienia – 150 000 zł – ma realny wymiar – tym bardziej zważywszy zasądzenie odsetek od kwoty przyznanej w niniejszym postępowaniu od dnia 1 marca 2013 roku – uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy.

Zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia 1 marca 2013 roku nastąpiło w konsekwencji uznania, że roszczenie z tytułu zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy – termin jego spełnienia nie jest oznaczony, zatem – co do zasady – jak stanowi przepis art. 455 kc świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika

do wykonania. W niniejszej sprawie – w zakresie terminu spełnienia świadczenia – obowiązująca jest jednak regulacja przepisu art. 817 § 1 kc – ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Pozwany nie kwestionował, że w dniu 1 lutego 2013 roku otrzymał od powódki pismo zawierające m.in. żądanie zapłaty zadośćuczynienia, które zostało określone na kwotę 200 000 zł. Zasądzona w wyroku kwota 80 000 zł mieści się w kwocie objętej zgłoszeniem szkody (w postępowaniu likwidacyjnym pozwany zrealizował roszczenie w części – w łącznej wysokości 70 000 zł). Skoro ostatecznie w niniejszej sprawie została uznana zasadność dalszego zadośćuczynienia w kwocie 80 000 zł, i kwota ta objęta była wcześniejszym zgłoszeniem w postępowaniu likwidacyjnym, to jej wymagalność – mając na względzie przepis art. 817 § 1 k.c. należy wskazać na dzień 1 marca 2013 roku. Przed wystąpieniem z niniejszym pozwem pozwany wypłacił powódce z tytułu zadośćuczynienia kwotę 70 000 zł. Był zatem świadom swej odpowiedzialności i uznawał jej zasadę. Skoro świadczenie stało się wymagalne, a pozwany nie spełnił go w należnym zakresie, to popadł w opóźnienie i w konsekwencji powódka mogła żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). W ostatnim okresie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa pogląd, że zadośćuczynienie w rozmiarze, w jakim należy się wierzycielowi powinno być oprocentowane od dnia, w którym dłużnik winien je zapłacić, a nie dopiero od daty jego zasądzenia – wyrokowania. Nie ma znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu.

Stanowisko pozwanego, iż odsetki winny być liczone od dnia wydania wyroku, w ocenie Sądu okręgowego, nie jest uprawnione. W takiej sytuacji całe ryzyko ekonomiczne prowadzenia sporu z ubezpieczycielem przerzucone byłoby na poszkodowaną, do czego nie ma wystarczających podstaw, zważywszy dodatkowo, że co prawda odsetki mają również charakter waloryzacyjny, niemniej różnica poziomu cen z daty wyrokowania oraz z daty wezwania do zapłaty nie ma znaczącego znaczenia. Orzeczenie sądu zasądające zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytucyjnego, ono nie tworzy zobowiązania, a jedynie potwierdza obowiązek wynikający ze zdarzenia będącego podstawą zobowiązania.

Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania byłoby uzasadnione wówczas, gdyby na wysokość zadośćuczynienia miały wpływ okoliczności zaistniałe po dacie zgłoszenia roszczenia. Jeśli zaś znane lub dające się ustalić okoliczności mające wpływ na jego wysokość istniały w dacie zgłoszenia roszczenia i już wówczas było ono uzasadnione, stan opóźnienia powstaje od daty, kiedy świadczenie zgodnie z powołanymi przepisami prawa powinno być spełnione (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 października 2015 roku w sprawie I ACa 436/15). W przedmiotowej sprawie tak właśnie było. Po dacie zgłoszenia żądania zadośćuczynienia nie ujawniły się żadne nowe okoliczności mające wpływ na jego wysokość. Wielkość określonego przez biegłych uszczerbku na zdrowiu powódki wynikała z takiego samego stanu rzeczy jaki istniał już w dacie zgłoszenia szkody w postępowaniu likwidacyjnym.

Nie jest tak, że obowiązek zapłaty zadośćuczynienia powstaje dopiero z chwilą wydania orzeczenia. Nie było przeszkód, aby pozwany spełnił świadczenie w rozmiarze należnym – adekwatnym do rozmiarów krzywdy powódki. Wdając się w spór co do dalszego zadośćuczynienia, pozwany ponosi ryzyko z tym związane oraz skutki stanu opóźnienia trwającego od daty upływu terminu dla realizacji należnych roszczeń.

Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania, to, jak wskazano, podstawa wynika z przepisu art. 444 § 1 k.c.

Naprawienie szkody winno obejmować wszelkie wydatki poniesione w konsekwencji wypadku. W niniejszej sprawie powódka zgłosiła żądanie zwrotu wydatków poniesionych na zakup protezy zębowej, wydatków na zakup okularów oraz wydatków poniesionych na zakup medykamentów, które nie były objęte likwidacją szkody w postępowaniu przedsądowym. Powódka – co jednoznacznie wynika z jej zeznań – podczas wypadku utraciła protezę górną, która pękła i powódka musiała nabyć nową. Powódka przedstawiła rachunek, że taką protezę nabyła. Także data wystawienia rachunku (6 czerwca 2013 roku) uwiarygodnia, że taki wydatek stanowił następstwo wypadku. Tak samo odnośnie wydatku na zakup okularów (11 maja 2013 roku). Powódka wykazała wielkość wydatków dowodami z dokumentów. Faktura z apteki dotyczy zakupu leków przeciwbólowych, przeciwwzapalnych i przeciwwzkrzepowych. Takie były uzasadnione, co jednoznacznie wynika ze wskazania biegłego ortopedy-traumatologa. Łącznie z tytułu zwrotu wydatków zasądzono na rzecz powódki kwotę 854,80 zł (230 + 500 + 124,80).

Odsetki od zasądzonego odszkodowania należą się od dnia następnego od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu – żądanie odszkodowania w zakresie dochodzonym w pozwie nie było objęte zgłoszeniem szkody w postępowaniu likwidacyjnym, ani innym wcześniejszym niż wynikające z doręczenia pozwu.

W konsekwencji przyjętego powyżej stanowiska odnośnie wymagalności roszczenia z tytułu zadośćuczynienia – w zakresie zgłoszonym pismem z dnia 29 stycznia 2013 roku – od dnia 1 marca 2013 roku – uzasadnione jest żądanie odsetek za opóźnienie wypłacenia kwoty 30 000 zł za okres od 1 marca 2013 roku do dnia jej wypłaty, tj. do dnia 27 czerwca 2013 roku, co stanowi kwotę 1 271,51 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zd. 1 kpc. Żądanie powódki zostało uwzględnione w 62,16% (82 126,31 : 132 127,00). Powyższe oznacza, że powódka winna ponieść koszty procesu w 37,84%, a pozwany – w 62,16%. Powódka poniosła koszty w kwocie 11 391,96 zł (6 607 zł – opłata od pozwu, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 1 103,26 zł – koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę, 64,70 zł – koszty korespondencji, 3 600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika; tu wskazać trzeba, że nie zachodzą żadne szczególne okoliczności uzasadniające przyznanie wynagrodzenia powyżej stawki minimalnej: odbyły się jedynie cztery posiedzenia, sprawa nie była skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym). Pozwany poniósł koszty w kwocie 3 617 zł (3 600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa). Łącznie koszty poniesione przez strony stanowią kwotę 15 008,96 zł. Powódkę obciąża z tejże 37,84%, tj. 5 679,39 zł, a pozwanego 62,16%, tj. 9 329,57 zł. Powódka poniosła koszty procesu w kwocie 11 391,96 zł, a winna ponieść – 5 679,39 zł. Pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 3 617 zł, a winien ponieść – 9 329,57 zł. Powyższe oznacza, że pozwany musi zwrócić powódce z tytułu rozliczenia kosztów procesu kwotę 5 712,57 zł.

W takim samym stosunku winny być rozliczone nieuiszczone koszty sądowe – wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa wydatki. Łącznie nieuiszczone koszty sądowe wynoszą 1 574,16 zł (73,44 + 450,40 + 360,32 + 480,00 + 210,00). Powódkę – stosownie do wyniku sprawy jak wyżej – winna obciążać kwota 595,66 zł (1 574,16 zł × 37,84%), natomiast pozwanego kwota 978,50 zł (1 574,16 zł × 62,16%).